

You have downloaded a document from



The Central and Eastern European Online Library

The joined archive of hundreds of Central-, East- and South-East-European publishers, research institutes, and various content providers

Source: Anthropos?

Anthropos?

Location: Poland

Author(s): Ewa Niedziałek

Title: Miasto przyszłości Masdar, czyli w jaki sposób miasto rządzi wyobraźnią
How does the city rule our imagination? - dramatic and imaginative potential of the city

Issue: 24/2015

Citation style: Ewa Niedziałek. "Miasto przyszłości Masdar, czyli w jaki sposób miasto rządzi wyobraźnią". Anthropos? 24:32-42.

<https://www.ceeol.com/search/article-detail?id=355069>

Ewa Niedzialek

Miasto przyszłości Masdar, czyli w jaki sposób miasto rzadzi wyobraźnią

Forget the damned motor car and build the cities for lovers and friends.

Lewis Mumford, *My Works and Days*, 1979

Miasto jest tworem, który już od czasów antycznych w równym stopniu mobilizował materialne i polityczne siły wytwórcze człowieka, co jego wyobraźnię. Współcześnie potencjał ten zagospodarowany zostaje przez różnego rodzaju technologiczne wyobrażenia miasta przyszłości, czego przykładem jest m.in. słynne, budowane od podstaw eko-miasto Masdar. Narracja budowana wokół tego ośrodka w istotny sposób przekracza uwarunkowania regionalne, stając się nową figurą wyobrażenia o idealnym mieście, której ulec mogą w równym stopniu mieszkańcy wschodu i zachodu. Wizja Masdaru jako "miasta przyszłości" jest przy tym zbudowana głównie z technologicznych i ekonomicznych elementów, omija więc tak istotny dla funkcjonowania miasta wymiar wyobrazeniowy. Dla wyjaśnienia na czym miałyby on polegać i jakie jest jego znaczenie przywołana zostanie koncepcja miasta-teatru Lewisa Mumforda. Odwołanie się do opisanego przez badacza "energii dramaturgicznej" właściwej miastu pozwoli uwidocznienie braku cechujące refleksję toczoną wokół Masdaru, jako "miasta przyszłości".

1.

Wśród piasków pustyni, 17 kilometrów na południowy wschód od Abu Zabi, stolicy Zjednoczonych Emiratów Arabskich powstaje Masdar, już teraz nazywany najnowocześniejszym miastem świata, miastem przyszłości, czy też nową utopią miasta. Jego powierzchnia wynosić ma ok. 6 km², przy szacowanych 50 tys. mieszkańcach. Budowę nowego ośrodka miejskiego szejkowie arabscy rozpoczęli w 2006, stawiając przed sobą ambitny cel nie tylko stworzenia nowego miasta od zera na środku pustyni, co samo w sobie

mogłoby być dużym wyzwaniem, ale uczynienia nowego ośrodka najnowocześniejszym kompleksem miejskim na świecie. W tym celu zmobilizowano ogromne zasoby finansowe^[1] i naukowe. Miasto powstaje z inicjatywy emira Abu Zabi, do współpracy zaproszono jednak także Massachusetts Institute of Technology (MIT) w Bostonie. Projektem miasta zajmuje się pracownia znanego brytyjskiego architekta Normana Fostera (Fosters and Partners), a główną centralę miasta (Masdar Headquarters) ma stworzyć LAVA (Laboratory of Visionary Architecture) - laboratorium architektoniczne mające na koncie wiele nowatorskich i ekologicznych projektów, z siedzibą w Sydney, Stuttgarcie i Abu Zabi.

Miasto powstaje w Emiratach i ma być dostosowane do panujących tam warunków klimatycznych. W samym opisie założeń Masdaru^[2] można przeczytać, że miasto ma łączyć elementy arabskiej architektury z nowoczesnymi technologiami, w celu zapewnienia naturalnego chłodu przy typowych dla regionu wysokich temperaturach. Miasto ma więc cechować się niską zabudową, z dużymi obszarami cienia, oraz posiadać specjalnie zaprojektowane wieże wiatrowe i rozwinięty system pozyskiwania energii cieplnej. Architektura odwoływać ma się także do lokalnych, arabskich tradycji poprzez zastosowane typowych dla niej brył i motywów. Jednocześnie jednym z istotniejszych czynników rozwoju i funkcjonowania Masdaru ma być komunikacja międzynarodowa (duży nacisk kładziony jest na bliskość i dużą przepustowość lotniska).

Masdar jest w dużej mierze tworzony przez międzynarodowe korporacje oraz z zaangażowaniem zagranicznych ośrodków i naukowców. Głównym inwestorem jest obracająca akcjami na rynkach międzynarodowych Mubala Development Company. Masdar finansowany jest także ze środków pozyskiwanych w ramach specjalnego funduszu, w który mogą inwestować przedsiębiorcy z całego świata. Budowę aktywnie wspiera Światowy Fundusz na Rzecz Przyrody (WWF) - międzynarodowa organizacja pozarządowa zajmująca się ekologią i zrównoważonym rozwojem^[3]. Miasto korzysta także z poparcia ONZ, która w ramach Mechanizmu Czystego Rozwoju (Clean Development Mechanism) pomaga w pokryciu części kosztów jego eksploatacji^[4].

Masdar ma stać się jedynym w swoim rodzaju przykładem eko-miasta o zrównoważonym rozwoju, katalizatorem ogólnoswiatowych przemian w dziedzinach wykorzystania alternatywnych źródeł energii, zarządzania zasobami wody, utylizacji surowców wtórnych, zanieczyszczenia powietrza i komunikacji miejskiej. Miasto ma w całości wykorzystywać energię słoneczną, ciepłą i geotermalną. Dzięki odpowiedniej architekturze oraz oczyszczaniu wody, Masdar ma także ograniczyć zużycie wody i energii do ok. 1/4 standardowego zużycia dla tego rozmiaru miasta. Wszystkie produkowane przez

miasto odpady mają podlegać recyklingowi, a emisja CO₂ ma być znikoma, dzięki zaawansowanym systemom wychwytywania, użytkowania i składowania tego związku. Masdar jednocześnie ma faworyzować ruch pieszy i rowerowy - całość powierzchni miasta przeznaczona ma być dla chodników i placów, a transport kołowy ma zostać przeniesiony pod powierzchnię ziemi. Komunikacja miejska ma przy tym wykorzystywać nowatorski system elektrycznych taksówek.

Wydaje się więc, że "miasto przyszłości" ma ambicje zmierzyć się z wszystkimi czołowymi problemami napotykanymi przez współczesne miasta. Skala i ilość proponowanych przez projektantów innowacyjnych rozwiązań jest imponująca. Miasto tym samym zdecydowanie przekracza zasięgiem wymiar lokalnej inwestycji. Z łatwością zawłaszcza wyobraźnię, stając się obiecującym, a nawet pożądanym modelem przyszłego rozwoju miast na skalę światową. Zgodnie z deklaracjami twórców miasta, Masdar ma być "globalnym centrum przyszłej energii"^[5] ("the global centre of future energy"), co można odczytać dwojako. Miasto proponuje szereg innowacyjnych rozwiązań w branży energetycznej, co może sugerować interpretację dosłowną. Powstawaniu miasta towarzyszy jednak dodatkowo bardziej ogólna i globalna aura innowacyjności, która przedstawia miasto jako źródło energii zmian prowadzących w przyszłość. Świadczą o tym przywołane już na wstępie określenia "miasto przyszłości", czy też "utopia miasta", stosowane zarówno przez twórców miasta, jak i opisujących je dziennikarzy. Masdar rości sobie więc prawo do bycia nie tyle jednym z miast określonego regionu, ale do kreowania globalnej wizji przyszłego miasta.

2.

Nie kwestionując wagi technologicznych rozwiązań proponowanych przez twórców Masdaru, warto przyjrzeć się narracji, jaka towarzyszy i stoi za jego powstaniem. Miasto to obecnie funkcjonuje bowiem bardziej jako wizja przyszłej metropolii, niż realnie istniejący byt. Masdar, zyskując miano "utopijnego miasta przyszłości" staje się modelem projektowanej, idealnej wspólnoty ludzkiej. Technologia ma w nim zapewnić mieszkańcom fizyczny komfort, a miasto ma na celu "maksymalizację wygody i ograniczenie wpływu środowiska"^[6]. Trudno nie docenić wagi, jaką dla każdego, kto mieszka w mieście może mieć świadome projektowanie przestrzeni z uwzględnieniem potrzeb pieszych i wygodną komunikacją miejską, oraz wolnym od spalin i smogu powietrzem. Warto jednak zwrócić przy tym uwagę, jak bardzo rozbudowana jest techniczna strona obrazu tej współczesnej utopii, podczas gdy nie towarzyszy jej właściwie żaden głębszy namysł nad społecznością,

która ma zamieszkać w mieście i sposobem jej organizacji. Podejście to wydaje się sytuować na przeciwległym biegunie tradycyjnych utopii, których punktem wyjścia była właściwie organizacja społeczna, a dopiero wtórnie wspomagające ją urządzenia. Aby zobrazować zmianę w postrzeganiu utopii miasta, być może nie trzeba jednak sięgać aż do Morusa i Campanelli. Wystarczy przywołać dużo bliższy i pokrewny Masdarowi, ostatni zakrojony na tak szeroką skalę projekt stworzenia idealnego miasta od podstaw, czyli Brasilię.

Projekt nowej stolicy Brazylii stworzyli w 1960 roku Lúcio Costa i Oscar Niemeyer. Miasto uważane jest za modelowy przykład modernistycznej utopii architektonicznej^[7]. Jest ono jednym z jej największych i ostatnich wzlotów, a jednocześnie jednym z najbardziej spektakularnych upadków. Odchodząc od powodów problematycznego funkcjonowania miasta, Brasilia stanowi przykład świadomej próby radykalnej zmiany organizacji społeczeństwa poprzez porządek architektoniczny. Costa i Niemeyer, spadkobiercy modernistycznej myśli Le Corbusiera, patrzyli na miasto przez pryzmat jego funkcjonalności i społecznej użyteczności. Ich projekt motywowany i napędzany był pożądaną wizją przyszłego społeczeństwa - dobrze zorganizowanej wspólnoty równych sobie jednostek. Jakkolwiek błędny bądź nierealistyczny, projekt ten odwzorowywał sposób postrzegania miasta i jego funkcji. Oprócz samej realizacji równie istotny (a być może nawet ważniejszy) był przy tym towarzyszący jej dyskurs.

Projekt Costy i Niemeyera wybrany został w ramach konkursu. Sugestywność proponowanej wizji silnie oddziaływała na jury, co zapewniło propozycji zwycięstwo. Po wybudowaniu Brasilia okazała się znacząco odbiegać od kreowanego ideału, m.in. w związku z istotnym przeludnieniem nowej stolicy projektowanej dla 500 tys. ludzi, a zaludnionej przez 2,5 mln (co może zresztą spotkać także Masdar). Warto zwrócić jednak uwagę na siłę samego dyskursu, który doprowadził do stworzenia Brazylii, i który nadal istnieje w myśli urbanistycznej i społecznej na równi z realnym wizerunkiem miasta. Brasilia stanowi więc nie tylko przykład modernistycznej, utopijnej wizji miasta, która była w stanie zmobilizować tłumy ludzi i stopy pieniędzy na rzecz budowy nowego miasta. Jest ona także znakiem długowieczności idealnej wizji miasta, czy też jego założycielskiego dyskursu, który długo może stanowić istotny punkt odniesienia i inspiracji. W tym świetle narracja towarzysząca powstawaniu Masdaru nie powinna być traktowana ani jako niewinna, ani mniej istotna od materialnej realizacji miasta. W zestawieniu z powołaną do istnienia zaledwie 50 lat wcześniej Brasilią, Masdar wydaje się przy tym odwoływać do zupełnie innych kodów komunikacji.

Opis planowanego ośrodka miejskiego bardzo sprawnie wykorzystuje "terminologią rozwojową", właściwą także unijnym programom rozwoju miejskiego. Można więc spotkać sformułowania takie jak: "zrównoważony rozwój miejski" ("sustainable urban development"), "inteligentne inwestycje" ("smart investments"), oraz "czysta energia" z wykorzystaniem "czystych technologii" ("clean energy with clean technology"). Masdar "mówi" do zagranicznego odbiorcy językiem znanym i automatycznie kojarzonym z postępem. Oprócz wspomnianej już "terminologii rozwojowej" twórcy miasta odwołują się do jednego z być może najbardziej rozpowszechnionych i najmocniej działających, międzynarodowych kodów naszych czasów, mianowicie do języka kapitału. Miasto ma być "wolnym obszarem" ("free zone"), ale w sensie wyłącznie ekonomicznym. Zagraniczne firmy mają w Masdarze zapewnione maksymalnie korzystne warunki funkcjonowania, dzięki zwolnieniu od podatków, braku ingerencji państwowej i szybkiemu procesowi rejestracji^[8]. Narracja poświęcona wizji przyszłego miasta poświęcona jest prawie w całości właśnie biznesowi i nowym technologiom. Co więcej, samo miasto nazywane jest "komercyjnie napędzaną firmą". Wszystko to pozwolić ma na realizację założeń ekologicznego miasta zrównoważonego rozwoju, a jednocześnie uczynić życie w mieście wygodnym i komfortowym. Wizja kreowana przez Masdar wydaje się tym samym usuwać z pola zainteresowania "miasta przyszłości" kwestię interakcji międzyludzkich, rozwarstwienia i konfliktów społecznych związanych z różnorodnością grup składających się na tkankę miejską.

W opisie Masdaru brak przywoływanych, choćby przez programy unijne, postulatów rozwoju nowych metod zarządzania miastem i partycypacji mieszkańców^[9]. Można oczywiście argumentować o niemożliwości wysunięcia tego typu deklaracji i zapisów ze strony państwa, które nie posiada tych samych tradycji politycznych i społecznych, co państwa europejskie. Zjednoczone Emiraty Arabskie nie są bowiem państwem demokratycznym, zarządzane są przez klany szejków, a swobody obywatelskie i wolność wypowiedzi jest tam znacznie ograniczona^[10]. Miasto mogłoby się więc odwoływać do całkowicie innych tradycji funkcjonowania i roli ośrodków miejskich, które nie mogą podlegać jednoznacznej ocenie z "zachodniego" punktu widzenia. Masdar jednak, jak już zostało powiedziane, znacząco przekracza wymiar lokalny. Dotyka samej istoty tego, czym jest i chce być miasto, gdy określane jest nie tylko poprzez swoje współrzędne geograficzne i specyfikę regionalną, ale przez mechanizmy rozwoju, eksperymentu i spotkania, które projektuje.

Wspomniany wymiar obywatelski wspólnoty miejskiej, ale także bardziej prozaiczne, codzienne funkcjonowanie miejskie jednostek, z właściwymi mu konfliktami i tarciami, są sferą niemal całkowicie pomijaną nie tylko w opisie Masdaru, ale także w refleksjach nad "miastem przyszłości". Nie pozbawia to oczywiście rozwiązań proponowanych przez projektantów mocy bądź potencjału, ale pokazuje istotną zmianę punktów ciężkości. Rozwiązania technologiczne wpływają i z pewnością będą w dużej mierze wpływać na egzystencję człowieka przyszłości. Czy jednak tylko do niej powinny ograniczać się futurologiczne rozważania nad miastem.

3.

W wizjach utopijnych harmonijna organizacja społeczeństwa znajduje swoje odbicie w równie harmonijnym, bezkonfliktowym funkcjonowaniu jednostki, i na odwrót - prawidłowe funkcjonowanie jednostki konieczne jest dla istnienia idealnego społeczeństwa. Energia tych narracji rozwija się więc pomiędzy dwoma, powiązаныmi ze sobą poziomami - jednostkowym i społecznym. Wizje utopijne, jakkolwiek próby ich realizacji nie doprowadzały do zbyt szczęśliwych rozwiązań, bardzo trafnie wychwytyją i wykorzystują siłę rządzącą wyobrażeniem miasta oraz wspólnoty. Do tej właśnie dynamiki nawiązuje Lewis Mumford, gdy chwali historyczne wizje utopijne za trafniejsze odwzorowanie miasta jako społecznej instytucji, niż ma to miejsce na gruncie współczesnej mu socjologii^[11].

Sam Mumford zajmował się teorią nowych technologii i miasta od lat 30. ubiegłego stulecia, z dużą trafnością przewidując gwałtowny wzrost znaczenia obu tych, powiązanych zresztą ze sobą, dziedzin. W artykule napisanym dla "Architectural Record" w 1937 roku badacz po raz pierwszy przedstawił zarys koncepcji miasta jako teatru. Mumford chciał tym samym podkreślić społeczny wymiar miasta, który według niego stanowi samą istotę tego, co nazywamy "miejskością". Miasto, jak pisze, w pełnym znaczeniu jest: geograficznym splotem, organizacją ekonomiczną, procesem instytucjonalnym, teatrem społecznej aktywności oraz estetycznym symbolem kolektywnej jedności. Dwie ostatnie dziedziny wydają się odpowiadać dokonaniem powyżej wyodrębnieniu głównych punktów spojrzenia utopijnego - sfery jednostkowej i wspólnotowej. Stanowią one dwie strony "społecznej dramaturgii" ("social drama"), która przesądza o odróżnieniu miasta od innych form kolektywnej organizacji wspólnoty. Warto przyjrzeć się bliżej myśli Mumforda.

Istotną cechą refleksji badacza jest połączenie społecznego znaczenia i działalności miasta z jego estetycznym, czy też wyobrażeniowym wizerunkiem. Jak pisze: "Miasto sprzyja sztuce i jest sztuką; miasto tworzy teatr i jest teatrem. To właśnie miasto, miasto jako teatr,

jest tym miejscem, gdzie gromadzą się najbardziej zdecydowane działania człowieka, i gdzie są pracowywane, pomiędzy osobowościami konfliktowymi i współpracującymi, pomiędzy wydarzeniami i grupami, w bardziej znaczące kulminacje^[12]." Miasto stanowi tym samym sferę, gdzie dzięki nagromadzeniu i zetknięciu różnych, sprzecznych bądź zgodnych ze sobą, trajektorii aktywności poszczególnych jednostek, wypracowywane są sensory przekraczające wymiar jednostkowy i określające całą wspólnotę. Cechy, które definiują miasto, ale także kondycję ludzką w jej z konieczności wspólnotowym wymiarze, odbywa się więc poprzez wyłanianie znaczeń z wibrującej, gęstej sieci relacji ludzkich. Wytworzone sensory definiują wspólnotę i dają jej poczucie kolektywności. Pozwalają tym samym na wyobrażenie sobie siebie, jako jednego z wielu elementów mechanizmu społecznego.

Koniecznym rewersem tej perspektywy jest odczucie indywidualne. Mumford kontynuując swoje rozważania pisze: "Nie bez powodu ludzie tak często rozwodzą się nad pięknem lub brzydotą miast: cechy te określają społeczną aktywność człowieka. Jeśli więc istnieje głęboka niechęć ze strony prawdziwego mieszkańca miasta, by zostawić swoją ciasną dzielnicę dla fizycznie bardziej korzystnego środowiska przedmieścia - nawet modelowego przedmieścia-ogrodu! - jego instynkty są zazwyczaj uzasadnione: w jego zróżnicowanym i wieloaspektowym istnieniu, z właściwymi mu wieloma okazjami do społecznej dysharmonii i konfliktu, miasto kreuje dramatyzm, którego brak przedmieściom^[13]." Życie miejskie, poza szansą znalezienia zatrudnienia, czy też lepszego dostępu do różnego typu usług, dodatkowo "dramatyzuje" egzystencje jednostki. Teatralny aspekt indywidualnej działalności nie jest tu przy tym tożsamy z poetyką "ludzkich dramatów", kreowaną przez współczesne media, ani z dekoracyjnością scenicznego przedstawienia. "Dramatyzacja" życia jednostki związana jest raczej ze znaczną ilością ról, jakie ma ona do wyboru dzięki dużemu zróżnicowaniu tkanki miejskiej. Jak stwierdza Mumford, mieszkaniec miasta może mieć wiele twarzy, które odbijają jego różnorodne zainteresowania i upodobania.

Jednostka wyłączona z jednowymiarowego istnienia właściwego sferze tradycji, podatna jest jednocześnie na dezintegrację. Dokonanie ponownej reintegracji możliwe jest jednak poprzez partycypację w konkretnej i widocznej wspólnocie. Z tego powodu architektura i organizacja miejska powinna sprzyjać doświadczaniu kolektywności, co z kolei przełoży się na zwiększone poczucie wspólnotowości i partycypację społeczną. Jak pisze Mumford: "To, czego człowiek nie może sobie wyobrazić jako rozmyte, bezforemne społeczeństwo, może przeżywać i doświadczać jako mieszkaniec miasta.^[14]" W tym rozumieniu miejska egzystencja człowieka w istotny sposób przekłada się także na

wyobrażeniowe postrzeganie uczestnictwa w szerszych wspólnotach - etnicznej, narodowej czy też ogólnoludzkiej.

Mumford przedstawia miasto jako ważną scenę realizacji indywidualnego scenariusza życia człowieka, ale także istotną figurę kolektywnego wyobrażenia i doświadczenia solidarności z grupą. Przywrócenie znaczenia "miejskości", czy też jej ponowna "dramatyzacja", przywracająca znaczenie wyobrażeniowej sferze miasta, wraz z właściwą jej dynamiką, mogłyby mieć istotne znaczenie w odwróceniu współczesnych kryzysowych trendów partycypacji i solidaryzmu społecznego. Myśl Mumforda nie jest jednak pozbawiona wątpliwości co do przyszłego istnienia miasta, w jego teatralnym wymiarze. Badacz przyznaje, że dla efektywnego działania ośrodki miejskie potrzebują limitów wielkości, ilości i gęstości zaludnienia. Refleksje Mumforda wynikały z obserwacji ogromnego przyrostu demograficznego Nowego Jorku - miasta, z którym był związany przez całe swoje życie. Tylko od czasu jego urodzenia w 1900 roku do początków aktywności zawodowej w latach 30. metropolia ta zyskała prawie 3 miliony nowych mieszkańców, osiągając w 1940 roku zawrotną jak na tamte czasy liczbę 7,5 miliona^[15].

Prognozy światowego wzrostu populacji miast stawiają problem ogromnego przeludnienia na pierwszym miejscu wyzwań miast przyszłości. Według raportu ONZ^[16] w 2050 roku świat zaludniać będzie około 9 miliardów ludzi, z czego dwie trzecie zamieszka w miastach. Jednocześnie dwukrotnie wzrośnie liczba tzw. megamiast gromadzących ponad 10 milionów mieszkańców. Przy czym już teraz jest na świecie ponad 10 ośrodków miejskich liczących ponad 20 milionów mieszkańców. Liczby te wskazują na palącą konieczność wypracowania nowych rozwiązań w dziedzinie produkcji zanieczyszczeń oraz zużycia energii i wody, na które stara się odpowiedzieć Masdar. Prognozy jednocześnie stawiają jednak pod znakiem zapytania także możliwość osiągnięcia spójności na poziomie zarządzania miastem oraz wyobrażenia miasta i egzystencji miejskiej (a co za tym idzie, jak wskazuje Mumford, poczucia sprawczości i realizacji na poziomie wspólnoty i jednostki). Na pytania te Masdar nie znajduje, a nawet nie szuka, odpowiedzi.

4.

Masdar, mając doprowadzić do zmiany istniejących miast, jednocześnie sam jest miastem budowanym całkowicie od zera. Tym samym stanowi rodzaj ucieleśnionego marzenia o nowym początku, który może być idealny tylko dzięki temu, że tworzony jest na terenie wcześniej niezamieszkanym, a więc nieskażonym przeszłością. Prowokuje to pytanie o możliwość zastosowania wypracowanych w Masdarze rozwiązań na terytorium już

istniejących i coraz bardziej spotworniałych w swoich rozmiarach miast. Budowanie miasta przyszłości od podstaw na pustyni, wskazywać może na niewiarę w możliwość skutecznej odnowy istniejących miast, zbyt ociążałych we wprowadzaniu zmian, obrosłych w biurokrację i korporację oraz bezwładnych w stosunku do wyzwań przyszłości. Są to miasta, które straciły swój sens, a jedyną drogą do ich odnowy jest zniszczenie. Wizja ta, mimo że zdecydowanie wyolbrzymiona, znajduje już częściowo swój wyraz w filmowych obrazach katastroficznych, które w dużej mierze opierają się właśnie na destrukcji miast^[17].

Obraz niszczonego Tokyo czy Nowego Jorku, najczęściej ujmowany z perspektywy lotu ptaka wskazuje na dramatyczny koniec całej ludzkości, której symbolicznym wyrazem jest właśnie gęsto zaludnione miasto. W kolejnych ujęciach kamera wędruje do poziomu ulicy, gdzie na tle rozpadającej się materii miasta rozgrywają się osobiste, jednostkowe dramaty walczących o życie ludzi. Te dwa sposoby obrazowania odpowiadać mogą dwóm wyobraźniowym funkcjom miasta, zidentyfikowanym przez Mumforda. Miasto w filmach katastroficznych jest więc obrazem rozwoju i upadku ludzkości oraz sferą indywidualnego zmagania jednostki. Dramatyzm właściwy ośrodkom miejskim być może przetrwał więc w pewien sposób na ekranie, może tam jednak istnieć tylko w formie przekształconej na potrzeby medium. Apokaliptyczne wizje filmowe posługują się najbardziej utartymi i oczywistymi kliszami ludzkich zachowań, przy jednoczesnej możliwie maksymalnej widowiskowości efektów specjalnych obrazujących zniszczenie. Jest to więc teatr destrukcji, pozbawiony prawdziwej dramaturgii międzyludzkiej, która mogłaby wypracowywać nowe sensory. Coraz mocniej sugeruje on, że naszych miast nie da się uratować. Co więcej, bardziej być może realna, alternatywa kreowana przez Masdar, po spojrzeniu przez pryzmat myśli Mumforda, wydaje się mieć więcej wspólnego z anty-utopią, niż idealną wizją miasta.

Obraz Masdaru, jaki wyłania się z opisu, pokazuje miasto w istotny sposób okaleczone z właściwego miastu potencjału teatralnego, o którym pisał Mumford. Miasto to być może ma szansę zbudować wygodną przestrzeń życia dla swoich mieszkańców. Pod znakiem zapytania staje jednak jego możliwość stworzenia wystarczająco silnego wyobrażenia, czy też modelu "miejskości", który mógłby stać się katalizatorem zmian. Najgorszy z możliwych scenariuszy zakłada jednak nie tyle nieumiejętność, co całkowitą obojętność twórców Masdaru (a wraz z nimi innych "wieszczów" i "architektów" przyszłości) zarówno na społeczno-interakcyjny wymiar miejskiej egzystencji, jak i na realną zmianę społeczną wychodzącą poza osiągnięcia technologiczne i gospodarcze. Utopijność związana jest przy tym z projektowaniem całościowego idealnego porządku funkcjonowania i organizacji społeczności, jest wizją, która ma inspirować przyszłe zmiany. Masdar odrzucając więc całościową wizję zmiany, a

jednocześnie rosząc sobie prawo do bycia utopią przyszłości, stanowi być może ważny znak wyczerpania się utopijnej energii, przynależnej do tej pory w istotny sposób właśnie miastu.

5.

W sytuacji, gdy spojrzenie w przyszłość, na współczesną utopijną wizję miasta proponowaną przez Masdar, nie jest w stanie zaprowadzić człowieka zbyt daleko, być może należy zwrócić wzrok w przeszłość. Patrząc na miasta włoskie Italo Calvino stwierdza: "Starożytni przedstawiali ducha miasta (z wystarczającą dozą niejasności i precyzji, jakiej wymaga ta operacja) przywołując imiona bogów, którzy przewodzili jego powstaniu. Imiona te były odpowiednikami personifikacji podstawowych ludzkich zachowań i postaw, i miały zapewnić o istotnym powołaniu miasta. Mogły to być także personifikacje elementów środowiska, strumień, struktura gleby, typ roślinności, które miały gwarantować przetrwanie wizerunku miasta poprzez wszystkie jego późniejsze transformacje, stanowiły formę estetyczną, ale także symbol idealnego społeczeństwa. Miasto może bowiem przetrwać katastrofy i ciemne wieki, poprzez różne linie sukcesji swoich domów i zmianę murów kamień po kamieniu, ale musi w odpowiednim momencie w różnych postaciach ponownie odnaleźć swoich bogów^[18]." Proponowane przez pisarza odnalezienie bogów miasta jest propozycją wykorzystania jego wyobraźniowego i historycznego potencjału. Calvino przywołując przykład miast starożytnych odwołuje się do tradycji, według której miasto jest w dużej mierze fenomenem społecznym, stanowi w równej mierze teatr życia codziennego, co spektakle wspólnoty. Być może warto odzyskać tę narrację także dla miasta przyszłości.

[1] Zgodnie z pierwotnym projektem wybudowanie miasta miało kosztować 22 mld dolarów, a jego ukończenie datowano na 2016 roku. Obecnie, ze względu na trudności finansowania koszt budowy obniżono do 20 mld, a datę przesunięto do 2020.

[2] Informacje na temat miasta Masdar na podstawie poświęconej mu strony internetowej: <http://masdar.ae/> (08.06.2015).

[3] <http://wwf.panda.org/index.cfm?uNewsID=121361> (08.06.2015).

[4] Mechanizm Czystego Rozwoju (Clean Development Mechanism) zdefiniowany został w Protokole z Kyoto w 2007 roku. Na jego mocy kraje rozwinięte, o wysokiej emisji gazów cieplarnianych, zamiast drastycznych redukcji własnych wskaźników mogą inwestować w projekty ekologiczne w krajach mniej rozwiniętych.

[5] http://masdar.ae/assets/downloads/content/272/masdar_city_free_zone_brochure_eng.pdf (08.06.2015).

[6] <http://masdar.ae/> (08.06.2015).

[7] J. Holston, *Blueprint Utopia*, w: *The Modern City: An Anthropological Critique of Brasilia*, The University of Chicago, 1989, s. 31-59.

[8] http://masdar.ae/assets/downloads/content/272/masdar_city_free_zone_brochure_eng.pdf (08.06.2015).

[9] Raport Komisji UE, *Miasta Przyszłości. Wyzwania, wizje, perspektywy*, 2011, w polskim tłumaczeniu: http://ec.europa.eu/regional_policy/sources/docgener/studies/pdf/citiesoftomorrow/citiesoftomorrow_final_pl.pdf (08.05.2015).

[10] Raport organizacji Freedom House z roku 2014:

<https://freedomhouse.org/report/freedom-world/2014/united-arab-emirates#.VX6iNkaXDIU> (08.06.2015).

[11] L. Mumford, *What Is a City?*, "Architectural Record", 1937, s. 93.

http://www.contemporaryurbananthropology.com/pdfs/Mumford,%20What%20is%20a%20City_.pdf(08.06.2015).

[12] Tamże, s. 94, tłum. własne.

[13] Tamże, s. 94, tłum. własne.

[14] Tamże, s. 95, tłum. własne.

[15] Na podstawie: *Population of the 20 Largest U.S. Cities 1900-2012*,

<http://www.infoplease.com/ipa/A0922422.html>, (08.06.2015).

[16] Raport Departamentu Spraw Ekonomicznych i Społecznych ONZ

<http://www.un.org/en/development/desa/publications/2014-revision-world-urbanization-prospects.html>(08.06.2015).

[17] Miasto, jako idealny aktor apokaliptycznego dramatu, pojawia się produkcjach filmowych od dawna. Już w latach 50. ubiegłego wieku wieżowce Tokyo były niszczone przez monstrualnego potwora Godzillę.

Współcześnie jednak obrazy te nabrały niezwyklej intensyfikacji zarówno w liczbie wykorzystujących je filmów, jak i w skali przedstawianych zniszczeń. Patrz m.in. "San Andreas" (2015), "2012" (2009) bądź "Czas Apokalipsy" (1998).

[18] Italo Calvino, *Gli dei della cita*, w: *Una pietra sopra*, Mediolan 2002, tłum. własne, s.340.